POLSKA THE TIMES junior

# Gimdziupla

Zespół Szkół w Siedliskach Bogusz
Siedliska Bogusz
39-231, Siedliska-Bogusz

**Numer 7 04/14**

WWW.JUNIORMEDIA.PL

ORGANIZATOR PROJEKTU GRUPA WYDAWNICZA polskapresse

PARTNER Fundacja Orange

## Sezon na myślenie, czyli Megamózgi 2014

**20 marca miała miejsce kolejna edycja konkursu Megamózgi. Zainteresowanie imprezą jest bardzo duże, bo do pierwszego etapu zgłosiły się z województw małopolskiego, lubelskiego i podkarpackiego aż 32 szkoły! W finale znalazły się zespoły z Brzeźnicy, Jarosławia, Szerzyn, Jodłowej, Wielopola Skrzyńskiego, Brzostku, Czemiernik, Głogowa Małopolskiego, Parczewa oraz Birczy.**

**Do ścisłego finału przeszły drużyny z Jarosławia, Szerzyn, Jodłowej, Brzostku, Głogowa Małopolskiego oraz nasza w składzie: Bartosz Mijal, Arkadiusz Starościk i Jakub Wadas. Tegorocznymi zwycięzcami okazali się nasi uczniowie, drugie miejsce zajęli zawodnicy z Jarosławia, a trzecie młodzież z Jodłowej, na dalszym miejscu znalazły się drużyny z Brzostku, Szerzyn i Głogowa Małopolskiego. Należy podkreślić, że wszystkie zespoły wykazały się ogromnym zasobem wiedzy i umiejętności praktycznych. Wszystkim uczestnikom gratulujemy, dziękujemy za zaangażowanie i do zobaczenia w przyszłym roku.**

Uczestnicy konkursu J.N

**Z okazji Świąt Wielkanocnych życzymy Wam smacznego jajka, mokrego śmigusa-dyngusa i wiosennego nastroju przez cały rok!**

**Redakcja**

Konkurencja pierwsza pomoc J.N

## Wywiad z koordynatorką projektu Comenius panią Martą Śniadach po wizycie w Portugalii

**G.: Jakie są pierwsze wrażenia po zakończonym kilkudniowym pobycie w Portugalii?**
P: Portugalia przywitała nas deszczem, ale serdeczne powitanie partnerów z Portugali zrekompensowało pogodę. To bardzo gościnni ludzie.

**G.: W jakim celu udała się Pani do Portugali?**
P: Wizyta w Portugali to kolejny punkt realizacji projektu Comenius, jest to przedostatnia wizyta zagraniczna.

**G.: Kto Pani towarzyszył?**
P: Do Portugali pojechało 3 nauczycieli: Pan Dyrektor Stanisław Wójtowicz, Pani Leokadia Jędrzejczyk i ja oraz 2 uczennice z klasy 2a: Karolina Kędzior i Marcelina Piekarczyk.

**G.: W jakim mieście odbywało się spotkanie?**
P: Spotkanie odbywało się w szkole partnerskiej w Santo Tirso, niedaleko Porto, na północno-zachodniej części Portugali.

**G.: Czy przedstawiciele innych polskich szkół uczestniczyli w spotkaniu?**
P: W spotkaniu uczestniczyli szkoły z Czech wraz z uczniami, Włoch, Danii i Hiszpanii oraz nasza szkoła – jedyna z Polski.

**G.: Jakie są różnice między polskim systemem nauczania a systemem w innych krajach?**
P: W Portugalii szkoła podstawowa trwa 9 lat – kończy się na 9 klasie. Po ukończeniu szkoły podstawowej uczniowie rozpoczynają szkołę średnią. W Portugalii nie ma gimnazjum.

**G.: Czy miała Pani okazję zobaczyć jakąś szkołę w Portugalii oraz jej wyposażenie? Jakie jest Pani wrażenie?**
P: Tak, zobaczyliśmy szkołę podstawową i średnią. W mieście Santo Tirso jest 22 szkoły (budynki rozproszone po mieście), ale wszystkie szkoły mają wspólnego dyrektora i stanowią całość. Szkoła podstawowa, którą odwiedziliśmy znajduje się w historycznym budynku z 1846 r, natomiast szkoła średnia została zmodernizowana kilka lat temu i jest świetnie wyposażona i nowoczesna.
**Dziękujemy za poświęcony nam czas i wiele ciekawych informacji.**
**Gabrysia Jędrzejczyk i Patrycja Samborska**

**Nauczyciele z uczennicami** **M.Ś**

**Na zajęciach w szkole w Portugalii** **M. Ś**

## Do zobaczenia w Polsce!

To już przedostatnia wizyta zagraniczna, jaką na początku kwietnia odbyli uczniowie i nauczyciele Zespołu Szkół w Siedliskach Bogusz w ramach realizacji projektu Comenius. Tym razem miejscem spotkania była szkoła partnerska w Santo Tirso w Portugalii. Uczennice klasy 2a gimnazjum Karolina Kędzior i Marcelina Piekarczyk oraz nauczyciele, pan dyrektor Stanisław Wójtowicz oraz Leokadia Jędrzejczyk i Marta Śniadach mieli okazje odwiedzić szkołę podstawową i średnią, uczestniczyli w warsztatach literackich dotyczących tematu projektu – historii z morałem, dodatkowo uczennice brały udział w zajęciach szkolnych. Ponadto uczestnicy wyjazdu wraz z innymi partnerami projektu Comenius zwiedzili Porto – drugie co do wielkości miasto Portugalii, odbyli rejs po rzece Duoro oraz miasto Guimaraes- uważane za kolebkę Portugalii. Uczestnicy mieli również okazję skosztować tradycyjna potrawę Portugalii – bakalau – której głównym składnikiem jest suszony i solony dorsz, która może być przyrządzana na setki sposobów

Już niedługo bo od 19-23 maja Zespół Szkół w Siedliskach Bogusz będzie gospodarzem takiego spotkania. Do Siedlisk przyjedzie 22 uczniów i 14 nauczycieli z 8 krajów między innymi Turcji, Portugalii, Hiszpanii, Rumunii, Danii, Czech, Słowenii i Walii.

M.Śniadach

**PREZENTY OD ZAJĄCZKA**

W wielkanocnym koszyczku jaja, chrzan, masło, wędlina i inne elementy święconki sąsiadują zwykle z barankami i zajączkami.
W niektórych regionach Polski zajączek kojarzy się dzieciom ze słodkimi prezentami. Oprócz baranków z chleba, pieczonych w specjalnych formach, jako wielkanocna tradycja rozpowszechniły się baranki z cukru.

**MALOWANIE PISANEK**

Tradycyjną polską potrawą wielkanocną są ugotowane na twardo jajka. Wiele osób nadal nadaje im postać pisanek lub kraszanek.
Jajko jest symbolem stworzenia, rodzenia się i powrotu wiosny. Jako symbol Wielkiej Nocy przywędrowało do nas z Niemiec. Oznaczało koniec kościelnego zakazu spożywania jaj w czasie Wielkiego Postu.
Zdobienie jajek ma wielowiekową tradycję. Malowane na nich znaki wróżyły pomyślność albo odstraszały zło. W poszczególnych regionach Polski wypracowano różne techniki takiego ozdabiania.

Na Kurpiach, wydmuszki z jaj okleja się kolorową włóczką i sitowiem. Łowiczanki oklejają wydmuszki wycinankami z kolorowego papieru. Pisanka białostocka powstaje w wyniku nanoszenia na skorupkę wosku za pomocą szpilki wbitej w patyczek. Na ufarbowanej pisance opolskiej bardzo precyzyjne wzory roślinne wydrapuje się nożykiem. W wielu miejscach kraju do dziś pokrywa się jajka ornamentami nakreślonymi woskiem, a następnie barwi się je na różne kolory.
Pisanki były ulubionym podarunkiem wielkanocnym. Ofiarowywano je w dowód przyjaźni najbliższym i przyjaciołom. Podarowanie pięknie ozdobionego jajka było wyrazem dobrych życzeń i serdecznych uczuć.

**LANY PONIEDZIAŁEK**

Z drugim dniem Wielkiej Nocy związany jest obyczaj zwany śmingusem-dyngusem lub lanym poniedziałkiem. Dzień św. Lejka, jak żartobliwie nazywa się lany poniedziałek, nikomu nie może ujść na sucho. Wśród pisków, krzyków, szamotaniny i śmiechu najchętniej urządzano dyngus najładniejszym pannom.

Redakcja

## Kto nie jest ciekaw niczego, ten nieuchronnie musi się nudzić (Konrad Lorenz)

Nuda objawia się tym, że człowiek nie ma chęci na zajęcie się czymkolwiek albo wpada w monotonię i w kółko robi to samo. Sama nuda nie jest niebezpieczna dla zdrowia, ale może być objawem "szkodliwego stylu życia" obejmującego m.in. nadmierne spożycie alkoholu, palenie papierosów, nadużywanie narkotyków oraz problemy natury psychologicznej. Odkryto, że osoby, które najczęściej deklarowały znudzenie, najczęściej umierały z powodu chorób układu krążenia. Problem nudy jest znany prawie od początku istnienia ludzkiej cywilizacji, jednak nie wszystkim wydaje się poważny. Taki jednak jest. Ma wiele przyczyn, ale też często wywołuje bolesne skutki. Nuda przede wszystkim sprawia, że świat, w którym żyjemy traci wartość i urok. Należy walczyć z nudą. Zastanówmy się, czy nie szkoda nam na nią życia..

Kasia Chodór

## *TO BYŁY DLA NAS NIEZAPOMNIANE CHWILE*

W ramach projektu Comenius odbył się wyjazd do Portugalii, do miasteczka Santo Tirso. Podróż do Portugalii to było ciekawe doświadczenie dla nas. Inna kultura, język inni ludzie. W czasie pobytu zwiedziłyśmy wiele ciekawych miejsc, przyglądałyśmy się tamtejszym lekcjom. Miałyśmy też okazję podziwiać lokalne muzea, szkoły. Pierwszym odwiedzonym przez nas miejscem było miasto Porto, gdzie wypłynęłyśmy w rejs statkiem po rzece Douro, zwiedziliśmy Winnicę Cálem, a także zobaczyłyśmy tzw. „Kaplicę Dusz" i kilka kościołów. W Santo Tirso zobaczyłyśmy m.in Klasztor, szkołę rolniczą. Kolejnym miastem było Guimarães. Tam zobaczyłyśmy Kościół Św. Klary, Pałac książąt Braganca, Stare Miasto. Byłśmy też w nowoczesnej szkole, gdzie dzieci i młodzież przedstawiały różne, ciekawe spektakle teatralne, śpiewały, tańczyły i grały. Po wszystkich przedstawieniach byliśmy zaproszeni na tradycyjny, portugalski poczęstunek. Po 6 dniach pobytu w Portugalii dzieci i nauczyciele wybrali się na pożegnalny obiad. Poznałyśmy wielu miłych rówieśników. Na pewno wszyscy byli zachwyceni tamtejszą kulturą i pięknymi widokami. Przywiozłyśmy z Portugalii jak najlepsze wspomnienia. Udział w projekcie to połączenie przyjemnego z pożytecznym. Poznałyśmy nowych ludzi, podszkoliłyśmy język angielski, zwiedziliśmy piękne miejsca. Pobyt w Portugalii bardzo nam się podobał. Poznałyśmy tradycje i kulturę tego kraju, wspaniałych ludzi oraz kilka portugalskich słów.Według nas projekt Comenius ma same zalety. Są to niezapomniane wspomnienia i tysiące dobrze przeżytych chwil.

Karolina Kędzior i Marcelina Piekarczyk

**Podczas zwiedzania Porto** .

# Zwyczaje wielkanocne blisko i daleko

**Święta Wielkanocne na Litwie** kojarzą się głównie z pisankami i dostatkiem dań mięsnych na świątecznym stole. Nie jest tu znany (poza Wileńszczyzną) zwyczaj polewania wodą w Poniedziałek Wielkanocny, ani „zajączek", czyli obdarowywanie dzieci łakociami. Świąteczny nastrój odczuwalny jest przez cały tydzień poprzedzający Wielkanoc, a wszystkie przygotowania świąteczne muszą być ukończone do Wielkiego Czwartku. Przed południem w sobotę maluje się jaja, w czym uczestniczą głównie dzieci. W Niedzielę Wielkanocną, po mszy rezurekcyjnej rozpoczyna się świętowanie, które trwa do późnego wieczora.

Pierwszy tydzień Wielkanocy w **Meksyku** określany jest mianem **Świętego Tygodnia**(Semana Santa), drugi zaś Paschalnego (Semana Pascua). Pierwszy rozpoczyna się w Niedzielę Palmową od procesji z palmami ulicami miast. W Wielki Piątek amatorzy przebrani w kostiumy odgrywają najważniejsze sceny z życia Jezusa. W Wielką Sobotę oprócz święcenia pokarmów ma miejsce palenie figurek **Judasza**. Najbardziej hucznie obchodzona jest Niedziela Wielkanocna - tu Meksykanie świętują, jak mało który naród. Zabawy,**tańce**, pokaz fajerwerków trwają do białego rana.

**W Stanach Zjednoczonych** Wielkanoc nie odgrywa aż tak dużej roli jak na przykład Święta Bożego Narodzenia. Obchodzona jest tylko jeden dzień – w niedzielę. Ciekawostką jest, iż Wielkanoc to również jedyny dzień w roku, kiedy można w USA zobaczyć kobietę w specjalnym wielkanocnym kapeluszu, który nazywa się Easter Bonnet. Wielkanoc spędza się z rodziną, ale nie są to tak rodzinne święta jak Boże Narodzenie, czy Święto Dziękczynienia, kiedy przy jednym stole spotykają się całe pokolenia. Oprócz jajek, pieczonej szynki w słodkim sosie i ciast, nie ma specjalnych potraw związanych z tym dniem.

**Wielkanoc dla Szwedów** jest czymś wyjątkowym, choć nie przeżywają tego w tak specyficzny sposób jak Polacy. Ich potrawy nie są specjalnie postne, gdyż mieszkańcy Szwecji słyną z tego, że na co dzień jadają skromnie. Dlatego na wielkanocny stół trafiają takie dania jak śledzie z otrębami, solone łososiowe grzbiety, suszone ryby, potrawy z jaj czy bułeczki pszenne z kminkiem lub cynamonem, które zalewane są już na talerzu gorącym mlekiem, albo nawet bitą śmietaną, nazywane są semlorami.

**Ola Szczepkowicz i Karolina Wójcik**

# Recenzja Faustyny

**Niezły Cwaniaczek!**

Jak to zwykle bywa, życie z upływem czasu staje się coraz trudniejsze. Można jednak opanować sztukę jaką kieruje się Greg Heffley: wykonywanie obowiązków na „odczep się", zwalanie winy na brata i żerowanie na bogatym kumplu! No dobrze, dobrze… nie jest to najlepszy pomysł, za to czytanie tego bawiącego do łez połączenia klasycznej powieści z komiksem jak najbardziej! Perypetie pomysłowego nastolatka zna szerokie grono odbiorców na całym świecie, więc dlaczego by się nie skusić na tak wspaniałą pozycję? Książka Jeffa Kinney'a to gwarantowane miłe chwile i poprawa nastroju! Czyta się ją jednym tchem i nie można się od niej oderwać. W końcu „serowa klątwa", zepsute wakacje i dojrzewanie to tematy bliskie nam, nastolatkom! Uważam, że Grega wiele z nas mogłoby uznać za własnego brata bliźniaka. Leniwy, ciągle szuka wymówek, ale też o dobrym sercu.

„Dziennik Cwaniaczka" to seria zarówno dla dziewczyn jak i chłopców. Szczerze polecam ją osobom, które lubią czytać, a jeszcze bardziej tym, którzy czytania nie znoszą! Ta powieść zmieni wasze podejście zarówno do książek, jak i całego świata!

Faustyna Ździarska

# Naczelna o przyjaźni

„Każdy z nas jakiś kurs obrał i na pokład swój załogę dobrał."

Oznacza to, że każdy ma swoje cele i wytyczone ścieżki, którymi podąża. Niestety, nic nie osiągniemy bez przyjaciół. Musimy dobrać „załogę" i razem z nią pokonywać wszystkie trudności. Przyjaźń podobnie jak miłość nie szuka zazdrości, nie pamięta złego i znosi wszystko. Fundamentem każdej przyjaźni jest akceptacja. Chcąc, by łączyła nas z drugą osobą prawdziwa przyjaźń musimy ją zaakceptować. Przyjaciel to osoba, która udzieli nam pomocy, gdy będziemy jej potrzebować. Świadomość posiadania przyjaciela gotowego wesprzeć nas w ciężkich momentach to jedna z cech, dzięki którym prawdziwa przyjaźń może istnieć. Tylko prawdziwy przyjaciel może zdobyć się na szczerość i powiedzieć nam, nad czym powinniśmy popracować, by stać się lepszym człowiekiem.
Osoby uważające się za przyjaciół są wobec siebie lojalne. Oznacza to, że nie oczerniają się one za plecami, a gdy zajdzie potrzeba, stoją za sobą murem. Prawdziwa przyjaźń oparta jest na bezinteresowności i zaufaniu. Przyjaźń to delikatne uczucie, które łączy ludzi, ale nie krępuje. Mówi się często, że przyjaźń jest jak pieniądz łatwo zdobyć, trudniej utrzymać. Przyjaźń to nie słowo, ani relacja. To cicha obietnica, która mówi: byłam, jestem i będę przy Tobie w każdej chwili, w której będziesz mnie potrzebować.

Aleksandra Synowiecka